

Katarzyna Kretkowska

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Poznania

Poznań, 20 lutego, 2017r.

INTERPELACJA

w sprawie wycinek drzew wykonywanych przez Zarząd Zieleni Miejskiej

1. Zapytanie ofertowe ze strony ZZM z dnia 7.02.2017 r.

„Usunięcie 322 drzew (etap 1a i 2) na terenie przy ul. Browarnej/Chociebora (obr/ark 02/30, działka nr 58) oznaczonych numerami w terenie i na mapie, zgodnie z obowiązującą Ustawą o ochronie przyrody i decyzją na wycinkę.

Zaprojektowano „teren rekreacyjny” w terenie silnie zadrzewionym. Ze względu na zaproponowaną formę układu projektowego podjęto decyzje o wycince 322 szt. drzew rosnących na tym terenie.

Wycinki wytypowano przyjmując kategorie:

1. drzewa kolidujące z inwestycją – 23 szt.
2. drzewa silnie inwazyjne – Robinia biała – 140 szt.
3. drzewo rośnie w sąsiedztwie innego drzewa – 79 szt.
4. drzewo uszkodzone – 1 szt.
5. drzewa do wycinki bez uzasadnienia – 73 szt.

Powyższe zapytanie ofertowe rodzi następujące pytania i wątpliwości:

1. 1 – Projektując park w terenie zadrzewionym należy minimalizować styczność alejek z drzewami i ograniczyć w ten sposób wycinkę drzew. Jednakże ilość wycinanych drzew związanych z inwestycją to jedynie 7 % całej planowanej wycinki drzew.

1. 2 – drzewa inwazyjne – robinia biała. W terenach leśnych to drzewo jest uznawane za gatunek inwazyjny, ponieważ nie ma dużej wartości w pozyskiwaniu drewna na cele gospodarcze. Jednakże jest to drzewo dawno zdomowione w całej Europie. Sprowadzone do Europy w XVII

w. Roślina o dużych walorach krajobrazowych, pożyteczna dla przyrody bo bardzo miododajna, ma także wiele innych zalet.

Nie można miejskiego terenu zieleni traktować jak lasu gospodarczego. W 2013 r. zostało podpisane rozporządzenie przez Prezydenta Miasta Poznania że wszystkie tereny lasów komunalnych będą miały charakter rekreacyjny, więc nie należy wycinać drzew, które w lasach gospodarczych nie są preferowane. Do wycinki wytypowano olbrzymie, duże oraz małe egzemplarze tych roślin.

1. 3 - Nie należy robić czystki w lesie tylko dlatego, że drzewa lub ich korony się stykają. Drzewostan zwarty, gęsty z własnego materiału genetycznego jest zdrowy i najlepszy dla środowiska. Jest to miejsce bytowania innych gatunków roślin i zwierząt, ptaków, owadów

1. 4 – jeśli drzewo zagraża bezpieczeństwu w terenach rekreacyjnych należy go wyciąć – wpisano tylko 1 szt. takiego drzewa

1. 5 – do tej grupy zaliczono różne gatunki drzew bez uzasadnienia ich wycinek

Pod inwentaryzacją i oceną drzew do wycinki podpisały się trzy Panie architekt z uprawnieniami budowlanymi. Przy żadnym z nazwisk nie było napisane – leśnik lub ogrodnik lub architekt krajobrazu.

Prawdopodobnie otrzymano decyzję na wycinkę drzew dużych oraz wykorzystano nowelizację prawa o ochronie przyrody, która umożliwia wycinkę innych drzew.

Nie jest to pierwsza bardzo kontrowersyjna sprawa z wycinką drzew z terenów zarządzanych przez ZZM.

Przy wykonywaniu nowych parków w Poznaniu wycięto olbrzymią ilość drzew tylko dlatego, że kolidowały one z koncepcją projektową architekta:

2. W Parku Rataje jest w tym momencie przeznaczona olbrzymia ilość drzew do wycinki. Trudno po tej wycince będzie mówić o formie „Parku” raczej o terenie rekreacyjnym bez drzew

2. W parku na os. Czecha wycięto kilkadziesiąt robinii białych – prawdopodobnie także jako gatunek inwazyjny. Drzewa te kolidowały z układem nowych ścieżek. Przy okazji tej realizacji zniszczono całe istniejące runo parkowe – geofitowe, w którym prawdopodobnie znajdowało się wiele roślin chronionych (teraz trudno to sprawdzić – bo runo nie istnieje, założono na całym terenie trawniki do koszenia)

3. Park Heweliusza – wycinka drzew kolidujących z zaprojektowanym układem parkowym. Z wnioskiem o wycinkę drzew wystąpiono w momencie powstawania parku, bo okazało się że zaprojektowane ścieżki są w miejscu rosnących drzew. Nie przeprojektowano parku (jak rozsądek nakazuje) tylko wystąpiono z wnioskiem o wycinkę drzew.

4. Park Nadolnik – zniszczone zaspy drzewa

5. Park Wodniczki - wycięto około 200 szt. drzew, żeby zrobić porządek w parku, bez wniosków o wycinkę, bez decyzji. Następnie po zainteresowaniu służb miejskich ta sytuacja wycinkę w 100% zamaskowano.

Dlaczego ZZM zleca dokumentację projektową parków i zieleńców w Poznaniu pracownikom architektonicznym z uprawnieniami budowlanymi, a nie osobom z wiedzą ogrodniczą (z nielicznymi wyjątkami – kilka parków jest zaprojektowanych przez ogrodników)? Osoby o wykształceniu budowlanym, jak wykazuje praktyka łatwo skreślają drzewa z naszego krajobrazu.

